wolnelektury.pl

Bożena
Keff

Benjamin i Zbyszek

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

BOŻENA KEFF

NIE JEST GOTOWY

Benjamin i Zbyszek

Wbiegam po schodach i wchodzę do mieszkania moich przyjaciół, Benjamina i Zbyszka. Trochę jestem zjeżona, bo oczekuję zwykłych u Zbyszka ataków złośliwości. Nie znoszę ich, ale lubię podszytą osłupieniem fascynację, jaką wywołują.

Jednak Zbyszek w ogóle na mnie nie zważa, tkwi w fotelu, jakby go tam wcisnęła jakaś bezwzględna moc. Trwa w stanie oszołomienia i zupełnej niemoty. Zbyszek jest w ciąży.

W ciąży. Nagle olśniewa mnie myśl, że w ten sposób zyskał *od środka* dostęp do poznania całej odmienności naraz. Teraz ma to już w sobie i *wie*, nawet jeśli nie chce. Jest odmienny, został wtajemniczony.

Przyklękam przy fotelu — och, strasznie chcę mieć dostęp do jego wyróżnienia. Przecież on musi mieć w ręku wszystkie nici —

Na razie czuję jednak tylko idący od niego opar smutku, zupełnego pogubienia i niemożności wyrażenia czegokolwiek. Trudno, poczekam, aż będzie mógł *to* wypowiedzieć.

Odrywam się od fotela i spostrzegam Benjamina. Od razu wiem, że Zbyszek musiał go zdradzać z jakąś kobietą.

— A jak inaczej? — pyta trzeźwo i smutno Benjamin, kiedy w kuchni wyciskamy pomarańcze dla Zbyszka. Już mu wybaczył, nie ma nic przeciwko dziecku i chciałby jak najszybciej całe wydarzenie wciągnąć w zwykły bieg codzienności. Patrzę na jego twarz, widzę wyraźną linię gęstych brwi, ciemną oprawę szarozielonych oczu — i spotykam spojrzenie przyjazne, ale nie do końca otwarte, i niewesołe.

— Wiesz — mówię tonem pocieszenia — Żyd, gej, emigrant... Jeszcze nie wiedział, co z tym wszystkim zrobić, a tu w dodatku ta ciąża.

— Przede wszystkim — odpowiada Benjamin, uważnie przelewając sok do szklanki — on jest bez miary kapryśny...

1979

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/keff-benjamin-i-zbyszek

Tekst opracowany na podstawie: Bożena Keff, Nie jest gotowy, OPEN Wydawnictwo Naukowe i Literackie, Warszawa 2000.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.